

Sygn. akt I C 894/19

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 21 czerwca 2021 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Renata Tarnowska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Edyta Sobucka

**po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2021 roku w S. na posiedzeniu niejawnym**

**sprawy z powództwa T. L.**

**przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w S.**

**o ochronę dóbr osobistych**

**I. nakazuje pozwanemu Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w S., aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, skierował do powoda T. L. oświadczenie następującej treści:**

„Dyrektor Zakładu Karnego w S. przeprasza powoda T. L. za nieprawdziwe informacje zawarte w notatce służbowej z dnia 07.06.2018 r. stwierdzające, iż T. L. zajmuje się handlem dopalaczami na terenie jednostki penitencjarnej. Przepraszam za wszystkie niedogodności związane z tą sytuacją.”

i przesłał je w formie pisemnej do powoda, M. W. i A. I., a ponadto umieścił je w aktach osobowych powoda;

II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w S. na rzecz powoda T. L. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sędzia Sądu Okręgowego Renata Tarnowska

Sygn. akt I C 894/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 maja 2019 r. T. L. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w S. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych przez jednego z funkcjonariuszy służby więziennej podczas osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w S.. Nadto powód domagał się sprostowania, za pośrednictwem Dyrektora Generalnego Służby Więziennej oraz pisemnych przeprosin powoda i wymienionych osób bliskich.

W uzasadnieniu wywiedzionych roszczeń powód wskazał, iż w trakcie osadzenia w pozwanej jednostce penitencjarnej zatrudniony w niej funkcjonariusz służby więziennej naruszył jego dobra osobiste poprzez sporządzenie notatki urzędowej zawierającej nieprawdziwe informacje. Dalej T. L. wskazał, iż działaniem funkcjonariusza było umyślne i stanowiło przejaw zemsty za odrzucenie przez osadzonego propozycji korupcyjnej.

W kolejnym piśmie procesowym powód precyzując swoje roszczenia wskazał, iż wnosi o:

- nakazanie umieszczenia w aktach osobowych skazanego T. L. oświadczenia następującej treści:

„Dyrektor Zakładu Karnego w S. składa sprostowanie, co do treści notatki służbowej z dnia 07 czerwca 2018 r. stwierdzając, że zawarte w niej informacje nie są prawdziwe i są krzywdzące dla T. L. s. S. i jego bliskich. Uznając własną pomyłkę przywracam wszystkim bliskim prawo do widzeń (stan karty osób odwiedzających sprzed 07.06.2018 r.). Stwierdzam, iż T. L. nie miał nic wspólnego z „handellem dopalaczami” na terenie Zakładu Karnego”.

- nakazanie opublikowania przeprosin następującej treści w aktach osobowych skazanego T. L. oraz ich rozesłanie do wszystkich osób bliskich:

„Dyrektor Zakładu Karnego przeprosza za bezpodstawne oskarżenie zawarte w notatce służbowej z dnia 07.06.2018 r. stwierdzające, iż T. L. „zajmuje się handellem dopalaczami” na terenie jednostki penitencjarnej. Przepraszam jednocześnie p. M. W. za stwierdzenie, iż przesyłał paczki z nielegalną zawartością do zakładu karnego. Stwierdzam, iż taka sytuacja nie miała miejsca. Przepraszam osoby bliskie T. L. s. S.: M. W., M. i A. I. oraz K. N. za naruszenie ich dobrego imienia uznając, że miały zły wpływ wychowawczy na T. L. naruszając w ten sposób godność osobistą w/w osób. Przepraszam za wszystkie niedogodności związane z tą sytuacją.”

Dnia 20 stycznia 2020 r. wpłynęła odpowiedź na pozew, w której pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu zajętego stanowiska pozwany wskazał, iż działanie funkcjonariusza Służby Więziennej opisane w pozwie było legalne, a twierdzenia o propozycji korupcyjnej nieprawdziwe. Wychowawca grupy nie ma możliwości zmiany podgrupy kwalifikacyjnej skazanego. Przygotowuje jedynie projekty ocen okresowych postępów skazanego w resocjalizacji.

Dalej pozwany wskazał, iż informacje zwarte w notatce z dnia 07 czerwca 2018 r. były prawdziwe, gdyż udział powoda w handlu środkami odurzającymi (dopalaczami) na terenie jednostki penitencjarnej został potwierdzony w czasie pobytu T. L. w ZK w W..

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

T. L. od 1999 r. odbywa karę pozbawienia wolności.

Od 20 października 2016 r. do 25 listopada 2016 r. oraz od 12 grudnia 2016 r. do 04 lipca 2018 r. przebywał w Zakładzie Karnym w S..

Do powyższego zakładu karnego został przeniesiony w celu odbycia kursu zawodowego.

Koniec odbywania kary przypada na 2024 r.

#### ***Bezsporne, a nadto dowód:***

- informacja o pobytach k. 92;

- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Od dnia 04 października 2016 r. do 31 stycznia 2018 r. był słuchaczem Kwalifikacyjnego Kursu Zawodowego w zawodzie ślusarz, który ukończył z wynikiem pozytywnym, ze średnią ocen 5,2.

W czasie realizacji kursu był zdyscyplinowany i nie stwarzał problemów wychowawczych. Zlecone zadania wykonywał sumiennie, a powierzone mienie (narzędzia warsztatowe) traktował z należytą dbałością.

Jego postawa była wzorem dla innych słuchaczy.

Zajął II miejsce w Konkursie na najlepszego Ślusarza organizowanym przez (...) w S. i I miejsce w konkursie szachowym.

***Dowód:***

- opinia o powodzie k. 22, 25, 26;
- zeznania świadka P. B. na piśmie k. 187-188;
- zeznania świadka D. M. na piśmie k. 194-195;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Powód miał zapewnione zatrudnienie w (...). na stanowisku montera systemów przeciwpożarowych wodnych po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności.

***Dowód:***

- przyrzeczenie zatrudniania k. 23-24;
- zeznania świadka P. B. na piśmie k. 187-188;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

W czasie osadzenia w ZK w S. T. L. był zatrudniony odpłatnie z kolei na stanowisku pomoc kuchenna w jednostce.

Dochód w ten sposób osiągany przeznaczal na realizację ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego.

***Dowód:***

- powiadomienie k. 12-13;
- zeznania świadka P. B. na piśmie k. 187-188;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Nadto powód korzystał chętnie z innych form aktywności dopuszczonych w jednostce.

Między innymi był uczestnikiem klubu biegacza funkcjonującego na terenie zakładu karnego w S.. W ramach tej grupy korzystał z zajęć sportowych organizowanych na boisku sportowym jednostki.

***Dowód:***

- zeznania świadka G. T. na piśmie k. 184;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

W kontaktach ze współosadzonymi powód był spokojny, koleżeński.

Unikał kontaktu z osobami, które zażywały narkotyki.

Miał też pozytywny wpływ na współosadzonych, w szczególności D. S..

***Dowód:***

- zeznania świadka P. B. na piśmie k. 187-188;
- zeznania świadka D. P. na piśmie k. 191;
- zeznania świadka D. M. na piśmie k. 194-195;

- zeznania świadka D. S. na piśmie k. 217-219.

W czasie gdy powód przebywał w ZK w S. wychowawcą na oddziale F-6 był ppor. G. T..

**Dowód:**

- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Dnia 07 czerwca 2018 r. G. T. sporządził notatkę służbową w której wskazała, iż z rozpoznania środowiska wynika, że osadzony T. L. zajmuje się na terenie jednostki penitencjarnej handlem dopalaczami.

Zakazane środki przekazywane są na teren jednostki przez kolegę osadzonego, M. W..

Dopalacz są umieszczane przez osobę z zewnątrz w podstawie (płytcie grzewczej) czajnika, który został nadany do T. L. paczką. Poza środkami odurzającymi w ten sam sposób przekazywane są do osadzonego również inne zakazane przedmioty np. Smart Watche.

Z powołaniem na powyższe ustalenia wychowawca zaproponował, aby po zakończeniu egzaminu końcowego zgłosić T. L. do transportu jak również poddać nadawane do niego paczki szczególnej kontroli. Nadto funkcjonariusz zaproponował wykreślenie z listy osób odwiedzających skazanego następujących osób: M. W., K. N., M. i A. I., jak też wycofanie zgody na widzenie za pośrednictwem komunikatora Skype z wyżej wymienionymi osobami.

**Dowód:**

- notatka służbowa z dnia 07.06.2018 r. k. 8.

Informacje zawarte w w/w notatce wychowawca oddziały powziął na podstawie rozmów z innymi osadzonymi.

**Dowód:**

- zeznania świadka G. T. na piśmie k. 184.

A. I. i M. W. są znajomymi powoda. Udzielali mu pomocy w trakcie jego pobytu w zakładzie karnym. Nadto deklarują wsparcie po opuszczeniu przez niego jednostki penitencjarnej.

W czasie pobytu w ZK w S. T. L. zwracał się wielokrotnie do A. I. i M. W. z prośbą o pomoc. Do A. I. zwracał się m. in. o udzielenie pożyczki gotówkowej, której potrzebę pobrania motywował tym, że miałyby ona pomóc przy załatwianiu zmiany podgrupy kwalifikacyjnej skazanego.

Od M. W. otrzymywał zaś paczki z ubraniami, gazetami, elektroniką (telewizor, DVD, zegarki).

**Dowód:**

- zeznania świadka A. I. na piśmie k. 182;

- zeznania świadka M. W. na piśmie k. 232-233;

- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

W czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w S. istniał problem z tym, że na terenie jednostki penitencjarnej często dochodziło do wykrycia u osadzonych posiadania substancji odurzających (dopalaczy).

Z powodu zatrucia tego typu środkami udzielana była kilkakrotnie pomoc medyczna osadzonym. Wyzwane też były karetki pogotowia z zewnątrz.

**Dowód:**

- artykuły prasowe k. 161-163;
- zeznania świadka P. B. na piśmie k. 187-188;
- zeznania świadka D. P. na piśmie k. 191;
- zeznania świadka D. M. na piśmie k. 194-195;
- zeznania świadka D. S. na piśmie k. 217-219.

Nigdy w żadnej paczce powód nigdy nie otrzymał jednak czajnika elektrycznego.

**Dowód:**

- pismo z Zakładu Karnego w S. k. 9, 10, 116;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Po notatce wychowawcy kierownik działu ochrony Zakładu Karnego umieścił na notatce z dnia 07.06.2018 r. oświadczenie o poparciu wniosków dotyczących kontaktów osadzonego z osobami z zewnątrz.

Zarządził nadto wzmożoną kontrolę paczek ze sprzętem przesyłanych do T. L. (przy użyciu technicznych urządzeń).

W takim stanie notatka została przedłożona do Dyrektora Zakładu Karnego.

**Dowód:**

- notatka służbowa z dnia 07.06.2018 r. k. 8.

Dyrektor Zakładu Karnego w S. uwzględnił wszystkie wnioski zawarte w notatce wychowawcy oraz kierownika działu ochrony zakładu karnego.

W międzyczasie wydał jednorazową zgodę na odbycie przez powoda 30 minutowego widzenia z A. I. w obecności funkcjonariusza Służby Więziennej w celu zabrania przez tą osobę rzeczy osobistych skazanego do domu.

**Dowód:**

- notatka służbowa z dnia 07.06.2018 r. k. 8;
- powiadomienie k. 12-13;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Na powyższą decyzję powód wniósł skargę.

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej uznał wniesiony środek odwoławczy za bezzasadny.

**Dowód:**

- decyzja odwoławcza k. 100-101.

Następnie T. L. złożył zawiadomienie do Prokuratury w sprawie przekroczenia uprawnień przez G. T. poprzez poświadczenie nieprawdy w notatce urzędowej.

Postanowieniem z dnia 06 września 2018 r. Prokuratura Rejonowa w S. odmówiła wszczęcia śledztwa w/w sprawie z uwagi na fakt, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (notatka stanowi udokumentowanie czynności prowadzonych w sposób zgodny z przepisami prawa).

**Dowód:**

- postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa k. 93-96;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Dnia 05 lipca 2018 r. T. L. został przeniesiony z Zakładu Karnego w S. do Zakładu Karnego w W..

**Dowód:**

- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Wobec powoda nie zastosowano kar dyscyplinarnych w związku z treścią notatki sporządzonej dnia 07 czerwca 2018 r.

**Dowód:**

- pismo z Zakładu Karnego w S. k. 10;

W nowej jednostce penitencjarnej T. L. nie otrzymał zatrudnienia odpłatnego.

Wykonywał jedynie pracę nieodpłatną polegającą na roznoszeniu artykułów żywnościowych.

**Dowód:**

- zaświadczenie z ZK w W. k. 56;
- wniosek o ukaranie k. 98-99;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

Podczas przeszukania celi, w której przebywał T. L., dokonanego dnia 14 listopada 2018 r. ujawniono środki pieniężne w kwocie 2.100 zł oraz trzy foliowe zawiniątka (dwa z papierosami, 1 z proszkiem nieznanego pochodzenia).

Powód zajmował powyższą cele wspólnie z dwoma innymi osadzonymi.

T. L. nie przyznał się do posiadania papierosów i narkotyków. Przyznał się natomiast do tego, że znalezione pieniądze stanowią jego własność. T. L. otrzymał je od ojca przed śmiercią.

Dnia 19 listopada 2018 r. powód został ukarany karą dyscyplinarną w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 7 dni za posiadanie środków odurzających.

**Dowód:**

- wniosek o ukaranie k. 98-99;
- zeznania powoda, skrócony protokół rozprawy k. 274-278.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

T. L. w niniejszym postępowaniu domagał się zobowiązania pozwanego do przeproszenia go za dokonane naruszenia dóbr osobistych w związku ze sporządzeniem przez funkcjonariusza Służby Więziennej, zatrudnionego w Zakładzie Karnym w S., notatki urzędowej zawierającej nieprawdziwe, a ponadto zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną w wyniku naruszenia tych dóbr osobistych.

Podstawą prawną powyższego powództwa stanowiły przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. i w związku z art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z dyspozycją art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby. W niniejszej sprawie strona powodowa wiąże obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością polegającą na stosowaniu wobec powoda kary pozbawienia wolności. Stosownie do przytoczonych wyżej poglądów, które podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie - ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych. Z tego względu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za szkodę, zarówno majątkową, jak i niemajątkową, wyrządzoną w związku z wykonywaniem kary pozbawiania wolności podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c. Zgodnie zaś z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., sygn. akt: II SCK 269/07 (pub. zbiór Lex nr: 315849, M.Prawn. 2007/21/1172) przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Zatem przesłankami koniecznymi odpowiedzialności Skarbu Państwa jest wykazanie przez osobę żądającą ochrony prawnej: 1) powstanie szkody; 2) wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną; 3) normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym, a powstaniem szkody. Przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Przesłanka bezprawności określona w rozpatrywanym przepisie oznacza z kolei - działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, przez co należy rozumieć niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi czy rozporządzeniami.

W dalszej kolejności Sąd wskazuje, iż możliwość domagania się naprawienia szkody niemajątkowej jaką jest naruszenie dóbr osobistych przewiduje między innymi art. 448 k.c. Przepis ten stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia; przepis art. 445 § 3 stosuje się. Przepis art. 448 k.c., jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c., „ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny”. Przepis art. 24 § 1 k.c., przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła

więc do dyspozycji przytoczonego już wcześniej art. 448 k.c. Na podstawie powyższych przepisów uznaje się, iż kluczową przesłanką roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych cudzym działaniem, jest ustalenie faktycznego wystąpienia owego naruszenia. W polskim systemie prawa cywilnego funkcjonuje instytucja domniemania bezprawności działania, którego następstwem jest naruszenie dobra osobistego. Oznacza to, iż w celu skutecznego dochodzenia roszczeń związanych z ochroną dóbr osobistych wystarczającym jest wykazanie zaistnienia owego naruszenia dobra osobistego, zaś na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia, iż działanie naruszające dobro osobiste nie było bezprawne.

W niniejszej sprawie powód podnosił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia poprzez sporządzenie przez funkcjonariusza Służby Więziennej, ppor. G. T., będącego wychowawcą grupy do której przydzielony został T. L. w czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w S., notatki urzędowej zawierającej nieprawdziwe informacje sugerujące, że powód bierze udział w dystrybucji substancji odurzających na terenie jednostki penitencjarnej. Pozwany broniąc się przed roszczeniem pozwu podnosił zaś argument, że działania funkcjonariusza G. T. były legalne. W tym zakresie powoływano się na fakt, iż w sprawie przekroczenia przez wskazanego w pozwie funkcjonariusza uprawnień służbowych wpłynęło zawiadomienie do organów ścigania, które następnie zakończyło się decyzją o odmowie wszczęcia śledztwa.

Bezspornym w rozstrzyganym stanie faktycznym był zarówno fakt sporządzenia notatki urzędowej dnia 07 czerwca 2018 r. przez ppor. G. T. jak i jej treść. Do pozwu została załączona kopia przedmiotowej notatki, której autentyczności nie podważała żadna ze stron. W tych okolicznościach zadaniem Sądu było zatem ustalenie, czy informację tam zawarte były prawdziwe a jeśli tak czy godziły w dobre imię T. L..

Jak Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków P. B., D. P., D. M., D. S. oraz strony T. L. przejawiał prawidłową postawę wobec współosadzonych, jak i administracji zakładu karnego. Powód odbywa karę pozbawienia wolności od 1999 r., z tego w ZK w S. przebywał łącznie 20 miesięcy. Przez ten okres otrzymał kilkakrotnie więcej nagród, niż nagan. Nie przejawiał agresji wobec innych osadzonych, aktywnie uczestniczył w oferowanych skazanym aktywnościach. Była nawet stawiany za wzór dla innych osadzonych. Motywacją do przestrzegania ustalonego porządku była zaś dla powoda chęć zmiany kwalifikacji skazanego z podgrupy P1 na P2.

Z tych samych źródeł dowodowych, a nadto z przedłożonych do akt wydruków artykułów prasowych Sąd ustalił w dalszej kolejności, że w czasie, gdy powód był osadzonym w pozwanym zakładzie karnym w jednostce tej panował problem z niekontrolowanym rozprzestrzenianiem się środków odurzających (dopalaczy) wśród osadzonych. Codziennością był widok więźnia będącego pod wpływem środków narkotycznych, niejednokrotnie o takiej sile natężenia, iż wymagało to wezwania pomocy medycznej z zewnątrz. Wobec powyższego oczywistym jest, że administracja zakładu karnego prowadziła intensywne czynności mające na celu ujawnienie źródeł pochodzenia nielegalnych środków oraz struktury organizacyjnej grupy, która powyższe zakazane substancję na terenie zakładu wprowadzała i dystrybuowała.

Zgodnie z §33 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2016 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. U. z dnia 4 listopada 2016 r.) w jednostkach organizacyjnych funkcjonariusze i pracownicy realizują czynności profilaktyczne zmierzające do rozpoznania środowiska osadzonych oraz ich zamiarów godzących w porządek i bezpieczeństwo, w szczególności przez 1) obserwowanie zachowań i relacji w środowisku osadzonych; 2) rozpoznawanie struktur podkultury przestępczej; 3) rozpoznawanie atmosfery i nastrojów wśród osadzonych oraz ich zamiarów godzących w bezpieczeństwo jednostki.

Wynikiem realizacji powyższej dyspozycji była m. in. notatka urzędowa ppor. G. T. sporządzona dnia 07 czerwca 2018 r., a dotycząca zachowania osadzonego T. L.. W jej treści autor, będący wychowawcą powoda w jednostce penitencjarnej, wskazywał, iż powód zajmuje się w na terenie zakładu karnego handlem dopalaczami. Dalej funkcjonariusz opisuje dokładnie sposób działania osadzonego tj. przyjmowanie środków zakazanych z zewnątrz poprzez paczki do M. W.. A jako źródło powyższych ustaleń wskazuje rozpoznanie środowiska. Jak już wyżej wskazano w polskim systemie prawa cywilnego funkcjonuje instytucja domniemania bezprawności działania, którego



następstwem jest naruszenie dobra osobistego. Oznacza to, iż w celu skutecznego dochodzenia roszczeń związanych z ochroną dóbr osobistych wystarczającym jest wykazanie zaistnienia owego naruszenia dobra osobistego, zaś na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia, iż działanie naruszające dobro osobiste nie było bezprawne. Wobec powyższego w ocenie tutejszego Sądu pozwany zakład karny odpierając roszczenie z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci dobrego imienia winien wykazać, że działanie opisywane w pozwie było legalne. W praktyce sprowadza się to do wykazania, że na dzień sporządzenia notatki istniały co najmniej uzasadnione podejrzenia, co do tego, że T. L. uczestniczy w procederze handlu dopalaczami.

Sąd w toku prowadzonego postępowania dowodowego w sprawie przesłuchał wszystkich zawnioskowanych przez pozwanego świadków oraz przeprowadził dowód z załączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów. Żadne z powyższych źródeł dowodowych nie wskazywało na to, że w czerwcu 2018 r. istniało uzasadnione podejrzenie działania T. L. wbrew postanowieniom regulaminu jednostki penitencjarnej. Jednocześnie z dowodów zawnioskowanych przez drugą stronę klarował się spójny obraz powoda, jako skazanego przejawiającego prawidłową postawę wobec ustalonego porządku prawnego, którego proces resocjalizacji przynosi wymierne efekty. Przesłuchani w charakterze świadków czterej współosadzeni mający bezpośredni kontakt z T. L. w dacie sporządzenia notatki jednoznacznie wskazywali na to, że powód przejawia pogardę dla środków odurzających i unika kontaktów z osobami, które w jakikolwiek sposób z dopalaczami są związane. Nadto, nawet oceniając zeznania współwięźniów z ostrożnością i nie dając wiary im zeznaniom bezwarunkowo, taki sam pozytywny obraz T. L. w ZK w S. kreuje się z opinii wydanej przez pracowników (...) w S. - wychowawcy kursu oraz Dyrektora (opinie pisemne o skazanym k. 22-26).

Dalej podkreślić należy, że omawiana notatka urzędowa stanowi jednorazową sytuacją łączącą powoda z problemem dopalaczy. T. L. nigdy nie został ukarany karą porządkową za przewinienia opisane w notatce G. T.. Nie toczyło się w tej sprawie postępowanie karne wyjaśniające. Nie ma również informacji o tym, aby rzeczy osobiste powoda czy cela w której się znajdował zostały w przeszukane, a w ich wyniku znaleziono zakazane substancję odurzającą. Nigdy przed notatką nie było zastrzeżeń, co do zawartości paczek przesyłanych do powoda, ani po. Co więcej jak wynika z pisma Dyrektora Zakładu Karnego osadzony T. L. podczas pobytu w ZK w S. nigdy nie otrzymał paczki z zawartością czajnika elektrycznego, gdzie wedle ustaleń autora notatki miały zostać ukryte nielegalne środki.

Błędne jest również twierdzenie pozwanego, że podejrzenie handlu dopalaczami przez T. L. potwierdziło się w czasie jego pobytu w ZK w W.. Prawdą jest, że w czasie przeszukania celi, w której przebywał T. L., dokonano dnia 14 listopada 2018 r. ujawniono trzy foliowe zawiniątka - dwa z papierosami i 1 z proszkiem nieznanego pochodzenia. Jednakże podkreślić należy, że powód zaprzeczał, aby przedmioty te stanowiły jego własność. A celę, w której środki znaleziono zajmowało trzech osadzonych, więc sprawstwo powoda nie jest bezapelacyjne. Do tego ujawniona ilość – jeden woreczek – również nie może świadczyć o prowadzeniu działalności handlowej, a ewentualnie o posiadaniu tego środka na użytek własny.

W końcu nagła zmiana postawy powoda wydaje się Sądowi nieprawdopodobna z przyczyn racjonalnych. Powód odbywa karę pozbawienia wolności od 1999 r. Do końca kary, na dzień sporządzania notatki, powodowi zostało 6 lat. Nadto wobec zadawalających efektów resocjalizacji istniała realna szansa na skrócenie okresu odbywania kary (warunkowe przedterminowe zwolnienie) lub chociaż zmiana jej wykonywania na mniej restrykcyjny środek (zmiana podgrupy skazanego z P1 na P2 i przeniesienie do zakładu karnego półotwartego). Podejmowanie działań nielegalnych w tym czasie oznacza zniweczenie dorobku zgromadzonego przez poprzednie lata, co nie było w interesie osadzonego.

Dodatkowo oceniając sytuację powoda w ZK w S. nie można trafić z pola widzenia, że powód trafił tam tymczasowo, czego cały czas miał świadomość. T. L. do Zakładu Karnego w S. przybył bowiem w określonym celu - odbycia kursu zawodowego. Po jego zakończeniu wiadome było, że zostanie przetransportowany do innej jednostki. T. L. miał tego świadomość czego wyrazem jest choćby fakt, że tuż przed sporządzeniem notatki z dnia 07 czerwca 2018 r. poprosił on swojego znajomego, A. I. o zabranie części posiadanych przez siebie rzeczy z zakładu karnego do domu powoda. To miało ułatwić mu przyszłą podróż do innej jednostki. Kurs zawodowy zakończył się dnia 31 stycznia 2018 r. (k. 22) i powód oczekiwał już tylko na egzamin. Szykując się do przenosin w niedalekiej przyszłości nie miał obiektywnie interesu w tym, aby rozpocząć w okolicy czerwca 2018 r. działalność polegającą na handlu dopalaczami. Tym

bardziej, że całe przedsięwzięcie wydaje się raczej czasochłonne i wymaga zaangażowania wielu osób, zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz zakładu. W tym miejscu Sąd zaznacza, że z materiału dowodowego przedłożonego sądowi wynika, iż w czerwcu 2018 r. po raz pierwszy wysnuto podejrzenie co do nielegalnych działań osadzonego T. L.. Do Zakładu Karnego w W. przetransportowany został miesiąc później. I nie był to transport w trybie kary dyscyplinarnej, czy zabezpieczenia, a realizacja działań planowych.

W końcu potwierdzeniem prawdziwości danych zwartych w notatce nie może być fakt, że dnia 06 września 2018 r. Prokuratura Rejonowa w S. odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez G. T. poprzez poświadczenie nieprawdy w notatce urzędowej. Podstawą wydania powyższej decyzji było bowiem ustalenie, że opisany czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, a nie to, że do opisywanego zachowania w ogóle nie doszło.

Reasumując całość wyżej przytoczonej argumentacji Sąd zajął stanowisko, że na dzień sporządzenia notatki dnia 07 czerwca 2018 r. nie istniały podstawy do podejrzenia T. L. o handel dopalaczami w ZK w S.. Pozwany nie powołał na świadków w niniejszej sprawie skazanych, którzy mieli informacje o tym fakcie przekazać wychowawcy. Z kolei okoliczność dotycząca podsłuchania rozmowy T. L. i A. I. o przekazaniu paczki zawierającej czajnik elektryczny opisana w notatce jako źródło wprowadzania dopalaczy na teren zakładu karnego okazała się bezspornie nieprawdziwa. Sam pozwany (Dyrektor Zakładu Karnego) w jednym z pism kierowanych do powoda potwierdził, że w czasie osadzenia w ZK w S. nigdy nie otrzymał on paczki zawierającej czajnik. Zeznający w charakterze świadka A. I. zeznał zaś, że nigdy paczki z taką zawartością nie nadawał do powoda, ani nie rozmawiał nawet na ten temat z osadzonym.

Na marginesie wskazuje się, że Sąd w niniejszym postępowaniu nie zajmował się wyjaśnieniem kwestii wystąpienia opisywanej przez T. L. rzekomej propozycji korupcyjnej wychowawcy. Okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sporu. Motywacja działania osoby która narusza dobro osobiste innego podmiotu nie ma znaczenia dla bytu roszczenia o zadośćuczynienie. Jak wyżej wskazano przesłankami do uwzględnienia powództwa objętego pozwem złożonym w niniejszej sprawie jest ustalenie, że do naruszenia dobra osobistego powoda doszło oraz, że zdarzenie to wywołało szkodę (materialną lub niematerialną).

Z kolei mając ustalone, że informacje zawarte w notatce z dnia 07 czerwca 2018 r. są nieprawdziwe należało przejść do badania, czy ich treść naruszała dobra osobiste wskazane w pozwie tj. czy czyn pozwanego polegający na pomawianiu T. L. o handel dopalaczami jest przejawem naruszenia dóbr osobistych powoda. W ocenie Sądu nieprawdziwa informacja takiej treści niewątpliwie naruszyła dobre osobiste w postaci dobrego imienia osoby pomawianej.

Podkreślić trzeba w tym miejscu, że cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Dobro osobiste w postaci godności konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia polega z kolei na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności. Niejednokrotnie naruszanie czci przejawiać się będzie w obu aspektach. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1971 roku (II CR 455/71) cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności.

Przypisanego komuś popełnienia przestępstwa z kodeksu karnego, w dodatku przestępstwa zagrożonego wysoką karą ( od roku do 10 lat - art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) i to w warunkach osadzenia wskazuje, iż osoba pomawiana nie daje się zresocjalizować, nie rokuje pozytywnie na przyszłość, mimo nałożonej sankcji na inne przestępstwo nadal nie jest skłonna do respektowania ustalonych zasad\porządku prawnego. Pomówienie o

dokonanie przestępstwa handlu narkotykami niewątpliwie nie tylko narusza dobre imię pomawianego, ale także rujnuje zaufanie zarówno funkcjonariuszów służby więziennej, jak i współosadzonych. Dodatkowo w warunkach, gdzie powód był w ZK w S. oceniany przez współwięźniów za wzór do naśladowania rodzi przekonanie o fałszywości, obłudności tego skazanego.

W praktyce notatka służbowa zawierająca informację nieprawdziwe spowodowała diametralną zmianę sytuacji powoda, jako osadzonego. Pierwsza grupa sankcji nałożonych na powoda wskutek notatki dotyczyła ograniczenia kontaktów osadzonego ze światem zewnętrznym. Zakazano bowiem bezpośredniego oraz przez komunikator Skype kontaktu z czterema bliskimi T. L. osobom. Fakt, że powód mógł utrzymywać nadal z tymi osobami kontakt listowny i telefoniczny nie umniejsza w ocenie tutejszego Sądu dolegliwości sankcji. Przed wydaniem notatki T. L. był odwiedzany przez te osoby, szczególnie aktywność przejawiał M. W. i A. I.. Nie utrzymywali jednocześnie kontaktu innego rodzaju (listownego, telefonicznego). Pozbawienie możliwości kontynuowania widzeń spowodowało, więc w rzeczywistości faktyczne zerwanie więzi towarzyskich z tymi osobami. Jak podkreślał powód w swoich zeznaniach również podważenia zaufania tych osób do niego, wiary w pozytywne oddziaływanie kary pozbawienia wolności. Dodatkowo w tym miejscu należy podkreślić, że jedną z osób objęta zakazem odwiedzin był K. N., właściciel firmy, która zobowiązała się do zatrudnienia powoda po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności. Kierując się doświadczeniem życiowym Sąd ma świadomość, że uzyskanie zatrudnienia na rynku pracy przez osoby opuszczające zakład karny, szczególnie po zakończeniu wieloletniej kary, jest niezwykle trudne. Posiadanie przyrzeczenia zatrudnienia po spełnieniu określonych warunków (zakończenie odbywania kary, ukończenie kursu kwalifikacyjnego) w przypadku powoda jest zatem wyjątkowo cenną rzeczą. Jej utrata w skutek bezprawnego działania pozwanego jest znaczącą dolegliwością.

Po drugie powód został dotknięty pośrednio sankcjami ekonomicznymi tj. cofnięto mu zgodę na odpłatne zatrudnienia. W konsekwencji bez osiągnięcia dochodów powód nie mógł realizować ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, a jego zadłużenie z tego tytułu rosło. Po opuszczeniu zakładu karnego i podjęciu zatrudnienia zwiększyło się ryzyko wszczęcia egzekucji przymusowej roszczeń alimentacyjnych.

W końcu po trzecie, zmieniły się warunki w jakich T. L. orzeczoną karę pozbawienia wolności odbywał. Wskutek bezprawnego działania pozwanego powód został pozbawiony możliwości zmiany podgrupy z P1 na P2, skorzystania z instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania kary oraz korzystania z przepustek. Co istotne konsekwencję te oddziaływały nie tylko w ramach jednostki penitencjarnej, w której T. L. przebywał w dniu sporządzenia dokumentu, ale także na jego sytuację w każdej innej placówce. Fakt istnienia notatki w aktach spowodował, że T. L. również w Zakładzie Karnym w W. był objęty wzmożoną kontrolą, nie zdecydowano się także na zatrudnienie odpłatę powoda w nowej jednostce. Faktem powszechnie znanym jest to, że odpłatna praca w zakładach karnych jest swoistą nagrodą dla osadzonych za dobre sprawowanie. W okoliczności, gdy na T. L. ciążyły podejrzenia o handel dopalaczami oczywiste było, że mimo przejawiania przez niego aktualnie pozytywnej postawy przydział pracy odpłatnej nie został mu dany. Tym bardziej nie było realnych szans na to, aby osadzony z takimi danymi w aktach osobowych uzyskał możliwość wyjścia na przepustkę poza zakład karny. Wiąże się to bowiem z dużym ryzykiem wniesienia na teren jednostki zakazanych przedmiotów.

Sąd nie zgadza się z twierdzeniem pozwanego, że działanie funkcjonariusza G. T. nie miało wpływu na decyzję o ewentualnym przeniesieniu T. L. z ZK w S. do zakładu karnego półotwartego. Istotnie wychowawca grupy nie ma możliwości samodzielnej zmiany podgrupy kwalifikacyjnej skazanego. Nie oznacza to jednak, że osoba ta nie bierze w ogóle czynnego udziału w tym procesie. Decyzję końcową o zmianie podgrupy kwalifikacyjnej skazanego podejmuje organ kolegialny - Komisja Penitencjarna. Swoje stanowisko organ ten jednak wyraża w oparciu o ocenę okresowych postępów skazanego w resocjalizacji, której projekt sporządzają wychowawcy. Wobec tego Sąd przyjął, iż w czerwcu 2018 r. G. T. miał realny wpływ na decyzję o zmianie podgrupy kwalifikacyjnej T. L. z P1 na P2. W praktyce po ustaniu przyczyn dla których powód przebywał w ZK w S. (uzyskanie kwalifikacji zawodowych) T. L. nie został przeniesiony do zakładu o mniejszym rygorze, a do jednostki równorzędnej. W Zakładzie Karnym w W. powód przebywa już trzy lata. Mimo respektowania ustalonego porządku, podejmowania aktywności dodatkowych - nieodpłatna praca przy

roznoszeniu artykułów spożywczych - nie został on skierowany do odbywania kary w warunkach częściowej izolacji (zakład karny półotwarty).

Powyższe ustalenia doprowadziły Sąd do przekonania, że G. T., za którego działania na zasadzie art. 417 k.c. odpowiada pozwany, w notatce służbowej z dnia 07 czerwca 2018 r. informując Dyrektora Zakładu Karnego o podejrzeniu powoda o handel dopalaczami na terenie jednostki penitencjarnej naruszył dobra osobiste T. L. w postaci dobrego imienia.

Kierując się powyższym Sąd orzekł o częściowym uznaniu roszczeń powoda. W zakresie żądania opublikowania przeprosin w aktach osobowych T. L. Sąd w całości przyznał rację powodowi, że środek ten jest konieczny do usunięcia skutków naruszenia jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia. Jak wynika z dokumentów przedłożonych do akt niniejszego postępowania wskutek sporządzenia krzywdzącej notatki zmieniła się znacznie sytuacja powoda, jako osadzonego w zakładzie karnym. Bez wyraźnego wskazania na piśmie, iż notatka z dnia 07 czerwca 2018 r. stanowiła pomyłkę T. L. nie odzyska pozycji zajmowanej przed feralnym zdarzeniem tj. nie otrzyma płatnego zatrudnienia, nie będzie mógł ubiegać się o zmianę kwalifikacji skazanego z P1 na P2 jak też korzystać z przepustek. Dalej Sąd za stosowne uznał rozesłanie tekstu przeprosin pozwanego również do dwóch bliskich osób powodowi - M. W. i A. I.. W toku prowadzonego postępowania sądowego powód zdaniem Sądu zdołał wykazać, że jedynie do tych dwóch osób z zewnątrz informacja o notatce funkcjonariusza G. T. dotarła.

Odnosnie samej treści przeprosin Sąd wyjaśnia, iż w wyroku uwzględnił tę część tekstu przeprosin sformułowaną przez powoda, która dotyczyła jego osoby. W tym miejscu Sąd wskazuje, iż zgodnie z prawem krajowym legitymacje czynną do wystąpienia z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych ma jedynie osoba pokrzywdzona, czyli ta, której naruszenie bezpośrednio dotyczy. Powód nie może, więc żądać przeprosin w imieniu swoich bliskich - M. W., M. i A. I. oraz K. N.. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie do tego, aby osoby te samodzielnie wystąpiły do sądu z roszczeniem o nakazanie przeprosin, jeśli działania pozwanego związane ze sporządzeniem notatki stanowiącej przedmiot niniejszego procesu naruszyły ich dobra osobiste.

W dalszej kolejności Sąd uwzględnił częściowo roszczenie pieniężne powoda. W doktrynie i judykaturze prawa cywilnego przyjmuje się, że roszczenie to pełni funkcję kompensacyjną, przy czym w takim wypadku wynagrodzenie szkody niemajątkowej następuje drogą pośrednią. Funkcja kompensacyjna obejmuje tutaj satysfakcję dla pokrzywdzonego, która wynika z faktu, że naruszenie jego dobra osobistego spotkało się z reakcją ze strony porządku prawnego. W orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego wskazuje, że wysokość zadośćuczynienia i świadczenia na cele społeczny winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak rodzaj naruszonego dobra; rozmiar doznanej krzywdy; intensywność naruszenia; stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 roku, V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 roku, V CKN 1421/2000, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 roku, II ACa 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 roku, I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110). Powód w pozwie postulował o przyznanie kwoty 20.000 zł. Jak już wyżej wskazano Sąd po analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie doszedł do przekonania, że faktycznie doszło do naruszenia dobra osobistego T. L.. Pokrzywdzony mógł zatem na podstawie art. 448 k.c. żądać zadośćuczynienia. Sąd nie miał również wątpliwości, iż działanie pozwanego mogło wywołać po stronie powoda poczucie krzywdy. Jak już wyżej wskazano wskutek notatki z dnia 07 czerwca 2018 r. pogorszyła się obiektywnie sytuacja powoda jako osadzonego nie tylko w ZK w S., ale także jednostce kolejnej, gdzie został przetransportowany. Łącznie czas odczuwania przez T. L. negatywnych konsekwencji nieprawdziwego pomówienia o handel dopalaczami wyniósł trzy lata tj. od dnia sporządzenia notatki do chwili wyrokowania. Mając jednak na uwadze rozmiar dokonanego naruszenia, w szczególności zasięg działania pozwanego żądanie kwoty 20.000 zł należało uznać za niewspółmiernie wysokie. Oceniając obiektywnie skutki naruszenia dobra nie można tracić z pola widzenia, że krzywdząca notatka stanowiła część akt osobowych powoda jako osadzonego. Nie została opublikowana zatem w miejscu dostępnym dla wszystkich chcących się z nią zapoznać. Do tego typu dokumentów jakim są akta osobowe osób

odbywających ,karę pozbawienia wolności dostęp mają jedynie konkretne grupy odbiorców: administracja zakładu karnego, Sąd, w szczególnych przypadkach Policja lub inne służby bezpieczeństwa państwa. Fałszywy komunikat skierowany był, więc do stosunkowo niewielkiej części odbiorów oceniając to z perspektywy liczebności całego społeczeństwa i konsekwencji opublikowania nieprawdziwych treści w środkach masowego przekazu. Z pola widzenia nie może też umknąć, to iż T. L. w związku ze sporządzeniem owej notatki urzędowej został w trybie natychmiastowym zwolniony z wykonywania pracy w kuchni ZK w S. oraz nie mógł uzyskać zatrudnienia w ZK w W.. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że powód otrzymał w nowej jednostce penitencjarnej zatrudnienie nieodpłatne, mimo podejrzenia o handel dopalaczami, to prawdopodobne jest, że bez fałszywego oskarżenia uzyskałby zajęcie odpłatne.

Podsumowując w tych okolicznościach Sąd uznał za zasadne zasądzenie kwoty 5.000 zł o czym orzekł w pkt II sentencji. O odsetkach wobec braku wcześniejszego wezwania do zapłaty roszczenie pieniężne należało uznać, że pozwany do spełnienia świadczenia był od momentu doręczenia odpisu pozwu. Z tym bowiem momentem pierwszy raz mógł zapoznać się ze stanowiskiem T. L. i wyartykułowanymi przez niego żadaniami.

Na koniec Sąd wskazuje, iż oddalił roszczenie powoda o nakazanie opublikowania sprostowania przedmiotowej notatki służbowej. Art. 24 k.c. stanowi, że w razie dokonanego naruszenia pokrzywdzony może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W niniejszym procesie jako strona pozwana oznaczony został Dyrektor Zakładu Karnego. Żaden przepis prawa nie zezwala sądowi cywilnemu nakazania Dyrektorowi Zakładu Karnego dokonania sprostowania notatki zamieszczonej w aktach osobowych osadzonego.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków, powoda oraz dowody z dokumentów dostarczone przez obie strony.

Wiarygodność dowodów z dokumentów nie była kwestionowana przez strony, również Sąd nie znalazł podstaw co do tego aby odmówić im autentyczności.

Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby odmówić waloru wiarygodności któremukolwiek ze świadków. Wszystkie zeznania były spójne i logiczne, a nadto korespondowały ze sobą wzajemnie. Szczególnie istotne znaczenie miały zeznania świadków P. B., D. P., D. M. oraz D. S., którzy byli w tym samym czasie, co powód osadzonymi w ZK w S. i mieli wiedzę, co do postawy reprezentowanej przez T. L., stosunku powoda do dopalaczy oraz ustalonego w zakładzie karnym porządku wewnętrznego. W zakresie ustalenia skutków naruszenia dobra osobistego znaczenie miały dodatkowo poza zeznaniami współosadzonych zeznania A. I. i M. W..

Za w pełni wiarygodne uznał Sąd również zeznania G. T.. Osoba ta jako autor notatki służbowe z dnia 07 czerwca 2018 r. nie negował jej treści. Nadto odnośnie skutków jakie wywołała tj. utrata pracy, kontrola paczek i widzeń świadek zeznawał zgodnie z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd pominął natomiast zeznania świadka P. K., albowiem świadek ten nie pamiętał żadnych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nadto Sąd pominął dowód z zeznań świadka P. Z.. Przeprowadzenie tego dowodu wiązało się z nadmierną uciążliwością. Świadek wyprowadził się z adresu zamieszkania znanego stronie wnioskującej o przeprowadzenie dowodu z jego zeznań. Jednocześnie Sąd uznał, że dowody z zeznań innych osób w sposób wystarczający wykazały już okoliczności na jakie świadek P. Z. miał być słuchany.

W końcu Sąd za wiarygodne uznał zeznania samego T. L., albowiem przytaczane przez niego fakty znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie. Nadto treść tych zeznań pozwoliła na ustalenie rozmiaru krzywdy jaką powód wskutek bezprawnego działania pozwanego doznał.

W przedmiocie kosztów orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Sędzia Sądu Okręgowego Renata Tarnowska

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)